

## Rozdział V

# Moc<sup>1</sup>

*shi* 勢

Rzekł Mistrz Sun:

- 1 Podział właściwy i liczebność dozwoli [wielką] rzeszą dowodzić takim samym [łatwym] sposobem, jak grupą nieliczną<sup>2</sup>. Wieść do boju grupę ogromną i oddział mały jednakowo jest łatwo. Rang [dowodzenia] i rozkazów przekazywania właściwy porządek możliwym to czyni<sup>3</sup>.
- 2 O tym, iż rzesza armii czoło przeciwnikowi stawić potrafi *Wybieg*<sup>4</sup> i *Działanie jawne* decydują. Przyczyną zaś, dla której wojska w starciu wroga miażdżą jak potężny głaz jajko, *Pustka* jest i *Pełnia*<sup>5</sup>.
- 3 W walce *Działanie jawne* do zwarcia z przeciwnikiem wiedzie, przez *Wybieg* zaś zwycięstwo się osiąga. Mistrz *Wybiegów* jest w ich obmyślanu jako Niebo i Ziemia bezkresny, jako wody rzeki Jangcy i morza niewyczerpany. Na słońca i księżycy podobieństwo kresu drogi dochodzi i od nowa bieg swój rozpoczyna; niczym cztery pory roku umiera, by zrodzić się znowu.

- 4 Gamy muzycznej ledwie pięć jest tonów<sup>6</sup>, wszelako ich przemiany więcej melodii tworzą niżli ktokolwiek wysłuchać by zdołał. Barw prostych więcej pięciu nie ma, wszelako łączenia ich bogatsze dają odcienie, aniżeli ktokolwiek dostrzec by potrafił. Ledwie pięć smaków jest prostych, zmieszanie ich wszak więcej smaków rodzi, niż ktokolwiek rozróżnić by umiał<sup>7</sup>.
- 5 *Moc bitewna*<sup>8</sup> jedynie w *Wybiegu* i w *Działaniu jawnym* objawiać się może, lecz przemiany ich są niewyczerpane. *Wybiegi* i *Działania jawne* jedne z drugich się rodzą na podobieństwo koła, co się bez końca obraca. Któż ich bogactwo wyczerpać by zdołał?
- 6 *Moc* tym jest, co sprawia, iż nurt rzeki górskiej potężne głązy nieść potrafi<sup>9</sup>. Tym, co orłowi ofiarę swą dopaść dozwala, jest *Miara*<sup>10</sup> jego dokładna.
- 7 *Moc* mistrza wojowania wzbiera gwałtownie, a jego *Miara* zawsze jest krótką<sup>11</sup>. *Mocy* gromadzenie napinaniu kuszy jest podobne, a właściwej *Miary* użycie jest niczym spustu onego zwolnienie.
- 8 Choć w boju wojska i chorągwie się mieszają, mistrz wojowania celu z oczu nie traci<sup>12</sup>. W zamieszaniu i tumulcie *Forma* armii zanika, do klęski to wszelako [wodza] nie wiedzie.
- 9 Chaos z ładu się rodzi, tchórzostwo – ze śmiałości, a słabość – z siły<sup>13</sup>. O chaosie i porządku w równej mierze odpowiednia liczebność<sup>14</sup> przesądza. Odwagę jako i tchórzliwość żołnierza *Moc* armii określa. Siła lub słabość armii z jej *Formy* wynika.

- IO Gdy mistrz, co wedle własnej woli przeciwnikiem powoduje, ledwie pozorną mu *Formę* objawi, tamten zaś z pewnością podług niej działania podejmie; gdy ten nęcić go będzie, przeciwnik niechybnie pokusie ulegnie. Podsunie tamtemu korzyści pozorne, co wroga do przedsięwzięć pobudzą, a samemu z wojskami w zasadzce wyczekiwać będzie.
- II Przeto mistrz wojowania do mistrzostwa swego dochodzi, *Moc* budując<sup>15</sup>, a nie przez rozkazów wydawanie. Bez żołnierzy starań się on obywa, a na kształtowaniu i powodowaniu *Mocą*<sup>16</sup> polega.
- 12 A kto na *Mocy* polega, ludzi pcha do walki, aż na podobieństwo bali i kamieni się toczą. Naturą onych nieporuszoność jest, gdy na płaskiej ziemi leżą, pędu zaś na pochyłości nabierają<sup>17</sup>. Kanciaste nieruchomości trwają, a okrągłe w dół się toczą. Z tego mistrza wojowania *Moc* płynie – do walki ludzi posyłanie podobnym jest toczeniu kamieni krągłych z wysokiej góry. Różnica poziomów, co w ruch wprawia – tym właśnie jest *Moc*.

## OBJAŚNIENIA

<sup>1</sup> W różnych wersjach traktatu tytuł tego rozdziału składa się z jednego lub dwóch znaków chińskich. Tłumaczenie Jarka Zawadzkiego *jun shi* 軍勢 to „moc bitewna”, inne możliwe tłumaczenia: „przemozna siła” (w tekście A. Zapałowskiego), „Moc”. Zob. też opis znaczenia znaku na s. 705. To ten znak pisma chińskiego znalazł się na grzbiecie niniejszego tomu.

- <sup>2</sup> Organizacja, struktura armii ma swoje optymalne wzorce, które są skalowalne, tj. dają się zastosować do dowolnego zbiorowiska ludzi. Sun Zi zaleca tym stwierdzeniem, aby poszukiwać uniwersalnych wzorców i prawidłowości. Można je nazwać „dao wojowania” lub „dao prowadzenia wojen”.
- <sup>3</sup> In. sygnałów, sztandarów.
- <sup>4</sup> *Qi* 奇 siły specjalne, wybieg; *zheng* 正 (działanie bezpośrednie, siły jawne. Ich znaczenie omówione w tekście na s. 355, a ich pierwotne rozumienie w wyciągu z traktatu *Pytania i odpowiedzi...* na s. 192–198.
- <sup>5</sup> *Pustka* (*xu* 虛) to niski lub radykalnie niższy poziom gotowości bojowej czy też zdolności bojowej – poziom „przemóżnej siły”. *Pełnia* (*shi* 實) to maksimum tej siły. Oba stany zależą zarówno od *Formy* armii (morale, liczebność itp.), jak i okoliczności i warunków, w których przebiega starcie (pogoda, ukształtowanie terenu). Czynniki te działają na uczestników rozgrywki w niejednakowy sposób. Wyczerpujące objaśnienie na przykładach tych kluczowych dla całego traktatu pojęć w tekście *Teoria królowej...* (s. 372).
- <sup>6</sup> Kosmologia wykształcona w chińskiej starożytności to fascynująco odmienne spojrzenia na istotę tego, co jest harmonią praw natury. Wiele heterogeniczności zjawisk starożytni filozofowie dzielili na pięcioskładnikowe domeny: pięć podstawowych tonów (my mamy siedem), pięć smaków, pięć metali itp.
- <sup>7</sup> W chińskiej tradycji definiowano pięć jakości w wielu domenach świata: pięć podstawowych smaków, pięć czynników (żywiołów), pięć barw itp. Te piątki są głęboko wbudowane w chiński kod kulturowy. We współczesnych Chinach sklep metalowo-budowlany to po chińsku *wu jin* 五金 – pięć metali, czyli „wszystko, co z metalu”.
- <sup>8</sup> *Zhan shi* 戰勢 – tu: dosł. *moc bitewna*, *Moc*.
- <sup>9</sup> W sedno natury tak rozumianej *Mocy* trafia dopisek w przekładzie K. Gawlikowskiego: „siła ta jest zrodzona przez otoczenie”.

To przewaga wysokości (energii potencjalnej) przy powietrznym starciu myśliwców, to przewaga ludnościowa rolniczych kolonii brytyjskich nad francuskimi, która zdeterminowała rezultat wojen o dominację w Ameryce Północnej. Można tak wyliczać bez końca.

- <sup>10</sup> *Jie* 節; zdolność precyzyjnego wymierzenia czasu i dystansu.
- <sup>11</sup> Arch. precyzyjną. Mistrz wojowania osiąga zamierzony efekt działania, uderzając całą swą mocą i działając błyskawicznie. Ten przepis na skuteczny atak widzimy i w filozofii użycia formacji elitarnych (tekst s. 545) i w sztukach walki (tekst s. 277).
- <sup>12</sup> Lub: „nie może to prowadzić do rzeczywistego chaosu”. Potocznie, chodzi o konfuzję lub utratę orientacji niezbędnej do skutecznego wpływania na bieg zdarzeń.
- <sup>13</sup> Słowa te odnoszą się do pozorowania słabości i operowania formą swojej armii tak, aby sprowokować przeciwnika do podjęcia decyzji na podstawie zafałszowanego obrazu sytuacji. Przykładem może być epizod bitwy pod Grunwaldem, w którym część wojsk litewskich uciekła z wiru bitwy, by potem powrócić i ponownie stawić czoła przeciwnikowi. Przedmiotem debat miłośników historii jest to, czy był to manewr celowy, czy faktyczna rejterada.
- Ze słów traktatu wynika też pośrednio, że mistrz wojowania może sobie pozwolić na faktyczne rozbicie własnej formy, a nie tylko pozorne. Skoro jest mistrzem i potrafi kontrolować przemiany jednego w drugie, tym skuteczniej przekona przeciwnika do działania na podstawie zaprezentowanego mu obrazu sytuacji.
- <sup>14</sup> *Shu* 數. Chodzi o porządek, system podziału armii na jednostki o optymalnej liczebności.
- <sup>15</sup> Trudno było wybrać słowo języka polskiego, które w moim rozumieniu oddaje myśl autora traktatu. Użyjmy metafory. Najtrafniejszą wydaje się boska zdolność ciskania gromów, ale poprzedzona aktem stworzenia potężnej burzowej chmury, której nagromadzona energia (ładunek elektrostatyczny) jest tym większa, im potężniejsza chmu-

ra. Ta energia kondensuje się w postaci wyładowania kierowanego ręką wodza. Gdyby Sun Zi był Grekiem, z pewnością wspominałby tu moc ciskającego gromami Zeusa.

- <sup>16</sup> W tym miejscu Roger Ames nazywa Moc „strategiczną przewagą” (ang. *strategic advantage*), co celnie identyfikuje źródło zwycięstwa jako efekt mozolnych przygotowań na długo przed bitwą lub wojną. Inne tłumaczenie proponuje Sawyer: „strategiczna konfiguracja siły” (ang. *strategic configuration of power*), co uważam za równie celne, choć polski przekład D. Bakalarza (za Sawyerem) „strategiczna siła wojskowa” zdaje się być w tym głuchym telefonie przekładów o jeden krok za daleko i zupełnie rozmija się z wizją autora traktatu.
- <sup>17</sup> Jak podsuwa K. Gawlikowski, zdanie jest grą słów – fascynującą. W języku chińskim znajdowanie się na pochyłości wiąże się z niebezpieczeństwem. „Płaski teren” (*an* 安) to nie tyle dosłownie płaski teren, co sytuacja, w której to, co na nim jest znajduje się w stanie równowagi, w stanie spoczynku – jest osadzone w miejscu, w którym bez przyłożenia siły nie stanie się aktywne. Inny znak chińskiego pisma, ping 平, to równowaga, poziomy, płaski – wchodzi w skład m.in. słowa „pokój” (*heping* 和平) oraz „bezpieczny, stabilny” (*ping'an* 平安). Ten obraz mentalny jest głęboko osadzony w filozoficznej koncepcji znanej jako kroczenie Drogą Środka, czyli z dala od skrajności, które wymuszają zmianę i są przyczyną utraty zdolności przewidywania.